

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. K. i Z. K.
przy uczestnictwie K. B., T. B., M. B., R. C. i M. Z.
o zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 grudnia 2018 r.,
zażalenia wnioskodawców
na postanowienie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 15 czerwca 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

**oddala zażalenie i wniosek uczestnika T. B. o zasądzenie
kosztów postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. odrzucił apelację wnioskodawców od postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 lipca 2017 r., wydanego w sprawie o zniesienie współwłasności. W uzasadnieniu wyjaśnił, że pismo, które pełnomocnik wnioskodawców złożył w ostatnim dniu terminu do zaskarżenia postanowienia było wprawdzie zatytułowane „apelacja”, jednak nie spełniało żadnych innych warunków tego środka zaskarżenia; nie zawierało zarzutów ani ich uzasadnienia, wniosków, ani nie wyznaczało zakresu zaskarżenia. Sąd Rejonowy przyjął, że pismo to było apelacją dotkniętą brakami formalnymi i

wdrożyć postępowanie przewidziane w art. 130 § 1 k.p.c., co doprowadziło do złożenia prawidłowej formalnie apelacji, którą Sąd Rejonowy przedstawił do rozpoznania sądowi drugiej instancji. Sąd Okręgowy zakwestionował prawidłowość procedury naprawczej, uznał bowiem, że pismo wnioskodawców z 8 września 2017 r. nie stanowiło apelacji, ponieważ nie wynikała z niego niewątpliwa wola zaskarżenia postanowienia Sądu pierwszej instancji. W konsekwencji uznał, że apelacją było dopiero pismo wniesione w dniu 8 grudnia 2017 r. i odrzucił ją - na podstawie art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. jako złożoną po terminie przewidzianym w art. 369 § 1 k.p.c.

W zażaleniu na to postanowienie wnioskodawcy zarzucili naruszenie art. 130, art. 130 § 3 i art. 373 k.p.c. w wyniku wadliwego przyjęcia, że nie zachodziły przesłanki do potraktowania ich pisma jako apelacji dotkniętej brakami formalnymi i wdrożenia postępowania sanacyjnego ze skutkami przewidzianymi w art. 130 § 3 k.p.c. We wniosku domagali się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Uczestnicy T. B., R. C. i M. Z. złożyli odpowiedzi na zażalenie, w których domagali się jego oddalenia. Odpowiedź T. B. została złożona w terminie z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 395 § 1 k.p.c., natomiast druga odpowiedź została zwrócona, a następnie złożona już po terminie, nie miała więc charakteru odpowiedzi na zażalenie. Uczestnicy wnosili o oddalenie zażalenia wnioskodawców i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Apelacja jest środkiem zaskarżenia, który przysługuje od merytorycznego orzeczenia (wyroku, postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) do sądu drugiej instancji. Nie jest to środek silnie sformalizowany, jednak - zgodnie z art. 368 k.p.c. - powinien czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać oznaczenie wyroku, od którego apelacja jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości czy w części; zwięzłe przedstawienie zarzutów, uzasadnienie zarzutów, powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów oraz wniosek o zmianę lub

o uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia. W sprawach o prawa majątkowe należy oznaczyć wartość przedmiotu zaskarżenia.

W orzecznictwie wskazuje się, że jest to środek, który może samodzielnie sporządzić strona nie mająca fachowego przygotowania, wobec czego wymagania formalne powinny być traktowane w sposób liberalny (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2006 r., II PZ 2/06, OSNP 2007/5-6/74, z dnia 5 grudnia 2006 r., II CZ 93/06, niepubl., z dnia 7 września 2018 r., III CZ 35/18, niepubl. czy z dnia 19 października 2018 r., III CZ 37/18, niepubl.). Jeżeli jednak czynności dokonuje fachowy pełnomocnik, oczekiwania i wymagania muszą uwzględniać jego kwalifikacje i nieporównanie większą biegłość w formułowaniu pism i dopełniania ich formalnych wymagań. Niewątpliwie pismo sporządzone i złożone przez pełnomocnika wnioskodawców w dniu 8 września 2017 r. miało jedyny element, który wskazywał na to, że mogłaby to być apelacja - było bowiem tak zatytułowane. Jak jednak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 października 2018 r. (III CZ 37/18), „użycie nazwy „apelacja” nie jest elementem konstytuującym pismo procesowe w postaci środka odwoławczego”. Rodzaj pisma procesowego wyznacza jego treść, co powoduje, że dopiero zachowanie minimalnych warunków identyfikujących wolę wnoszącego i cel, jaki mu przyświeca, pozwala przyjąć, czy w danym wypadku pismo z tytułem „apelacja” rzeczywiście stanowi środek zaskarżenia o tej nazwie. Konieczne jest odnalezienie w piśmie co najmniej stwierdzenia, że strona nie zgadza się z wydanym orzeczeniem, które pozwala stwierdzić, że jest to środek zaskarżenia, w tym wypadku apelacja, i wszcząć przewidziany w art. 130 § 1 k.p.c. tryb naprawczy, aby usunąć jej braki formalne, wówczas bowiem wiadomo, jakie wymagania wniesione pismo powinno spełniać. Założenie, że apelacja nie powinna być oceniana formalistycznie i stwierdzenie niekonstytucyjności art. 370¹ k.p.c. nie prowadzi jednak do wniosku, że za apelację uznać należy pismo procesowe, które nie spełnia żadnego z określonych w art. 368 § 1 k.p.c. elementów konstrukcyjnych apelacji, a co najwyżej stwarzać ma pozór złożenia jej zaczątków (strony tytułowej) bez dalszego ciągu, w tym nawet bez sprecyzowania woli zaskarżenia wskazanego orzeczenia. Nie można też uznać za nieznaczący fakt, że pismo sporządzał fachowy pełnomocnik, a nie nieporadna strona.

Samo wskazanie, że jest to apelacja od określonego postanowienia nie wystarczy, by wniesionemu pismu taki charakter przypisać.

Sąd Okręgowy prawidłowo więc uznał, że pismo pełnomocnika wnioskodawców złożone w dniu 8 września 2017 r. nie stanowiło apelacji (mimo zastosowanego tytułu), nie było więc podstaw do wszczęcia postępowania przewidzianego w art. 130 § 1 i zastosowania następnie art. 130 § 3 k.p.c. przez Sąd Rejonowy. Prawidłowo sformułowaną apelację stanowiło dopiero pismo złożone dwa miesiące później, tak jak przyjął to Sąd Okręgowy, które nie wywarło jednak retrospektywnych skutków z art. 130 § 3 k.p.c.

Niedochowanie terminu z art. 369 k.p.c. uzasadniało odrzucenie tej apelacji, wobec czego zażalenie wnioskodawców na zaskarżone postanowienie podlegało oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 520 § 1 w zw. z art. 398²¹, art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c.

jw